

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Tadeusz Kielbowicz
Sędziowie:	SSA Ryszard Ponikowski SSA Edward Stelmasik (spr.)
Protokolant:	Anna Dziurzyńska

przy udziale prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Marka Ratajczyka

po rozpoznaniu w dniu 21 lutego 2013 r.

sprawy **M. K. (1)**

oskarżonego z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 30 października 2012 r. sygn. akt III K 257/12

I. zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego M. K. (1) utrzymuje w mocy;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. O. G. 600 zł tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą obronę z urzędu oskarżonego w postępowaniu odwoławczym i 138 zł tytułem zwrotu VAT;

III. zwalnia oskarżonego M. K. (1) od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, którymi obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

M. K. (1) został oskarżony o to, że:

I. w dniu 17 września 2011 roku we W. przy ul. (...) chcąc pozbawić życia K. G. (1), uderzył go nieustaloną ilość razy w głowę, a następnie zadzierzgnął swoją rękę na szyi pokrzywdzonego, ściskając go przedramieniem i ramieniem uniemożliwiając oddychanie, po czym uciskał swym ciężarem ciała na klatkę piersiową i jamę brzuszną pokrzywdzonego oraz równocześnie zatykał swą ręką jamę ustną i nosową pokrzywdzonego, czym spowodował u wyżej wymienionego pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci m.in. wylewów krwawych w powłokach miękkich czaszki, w okolicy czołowej oraz pogranicza czołowo-skroniowego oraz lewego i prawego mięśnia skroniowego, spojówek obu oczu i tkanek miękkich oczodołów, tylnej ściany gardła, języka, górnej części tułowia, biodra lewego, w ścianie jelita

cienkiego i grubego, w obrębie błony śluzowej jelita grubego, w tkankach miękkich podskórnych klatki piersiowej, w górnej części mięśnia piersiowego większego prawego, w tkankach miękkich podskórnych brzucha, kończyn górnych, podbiegnięć krwawych skóry głowy i powłok miękkich czaszki i obu mięśni skroniowych, okolicy czołowej, obu okolic oczodołowych, grzbietu nosa, przedniobocznej powierzchni szyi po stronie prawej, górnej części tułowia, ramion, bocznej powierzchni biodra i kolana lewego, uda prawego, otarć naskórka okolicy nosa, żuchwy, wargi dolnej, w obrębie ręki i nadgarstka prawego, barku lewego, krwotoku z nosa, rozległych obrażeń narządów szyi, a w tym: złamania kości gnykowej oraz trzonu i obu różków górnych chrząstki tarczowatej, masywnych wylewów krwawych do tkanek miękkich, podskórnych i mięśni obejmujących także prawy dół nadobojezykowy i podobojczykowy łącznie z mięśniem mostkowo-obojezykowo-sutkowym i górną częścią mięśnia piersiowego większego oraz lewy płat tarczycy, które to obrażenia w połączeniu z uduszeniem gwałtownym przez zagardlenie i kolankowanie z zachłyśnięciem treścią żołądkową w okresie agonii, doprowadziły do zgonu pokrzywdzonego **tj.o czyn z art. 148 § 1 k.k.;**

II. w dniu 17 września 2011 roku we W. przy ul. (...) zabrał w celu przywłaszczenia komputer typu laptop marki A. (...) o wartości 300 złotych, router marki D. (...) 300 o wartości 70 złotych oraz telefon komórkowy marki N. (...) o wartości 300 złotych, to jest mienia o łącznej wartości 670 złotych, czym działał na szkodę G. G., przy czym zarzuconego mu czynu dopuścił się działając w ramach powrotu do przestępstwa o którym mowa w art. 64 § 1 k.k. będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Strzelinie II Wydział Karny z dnia 24 stycznia 2008 roku, sygn. akt II K 2/08, za czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., na karę jednego roku pozbawienia wolności, a także wyrokiem łącznym Sądu Okręgowego w Legnicy III Wydział Karny z dnia 29 lipca 2008 roku, sygn. akt III K 32/08, łączącego kary wymierzone przez Sąd Rejonowy w Strzelinie II Wydział Karny z dnia 1 marca 2006 roku, sygn. akt II K192/05 za czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. oraz przez Sąd Okręgowy w Legnicy III Wydział Karny z dnia 30 maja 2006 roku, sygn. akt III K 42/06 za czyn z art. 280 § 2 k.k. wymierzającym mu karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą to karę odbywał w okresach od 2 listopada 2005 roku do 3 listopada 2005 roku, 5 stycznia 2006 roku do 4 maja 2006 roku, od 14 listopada 2006 roku do 24 kwietnia 2007 roku, od 19 maja 2007 roku do 11 lutego 2008 roku oraz od 11 lutego 2009 roku do 13 lipca 2010 roku, **tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.**

III. w dniu 19 września 2011 r. w S. działając wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii posiadał środek odurzający w postaci 3,356 grama netto marihuany tj. **62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii.**

Sąd Okręgowy we Wrocławiu, wyrokiem z dnia 30.10.2012 r.:

I. uznał osk. M. K. (1) za winnego tego, że w dniu 17 września 2011 r. we W. przy ul. (...), działając w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia K. G. (1), uderzył go nieustaloną ilość razy w głowę, a następnie zadzierzgnął swoją rękę na szyi pokrzywdzonego, ściskając go przedramieniem i ramieniem, uniemożliwiając oddychanie, po czym uciskał swym ciężarem ciała na klatkę piersiową i jamę brzuszną pokrzywdzonego oraz równocześnie zatykał swą ręką jamę ustną i nosową pokrzywdzonego, czym spowodował u wyżej wymienionego pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci m.in. wylewów krwawych w powłokach miękkich czaszki, w okolicy czołowej oraz pogranicza czołowo-skroniowego oraz lewego i prawego mięśnia skroniowego, spojówek obu oczu i tkanek miękkich oczodołów, tylnej ściany gardła, języka, górnej części tułowia, biodra lewego, w ścianie jelita cienkiego i grubego, w obrębie błony śluzowej jelita grubego, w tkankach miękkich podskórnych klatki piersiowej, w górnej części mięśnia piersiowego większego prawego, w tkankach miękkich podskórnych brzucha, kończyn górnych, podbiegnięć krwawych skóry głowy i powłok miękkich czaszki i obu mięśni skroniowych, okolicy czołowej obu okolic oczodołowych, grzbietu nosa, przedniobocznej szyi po stronie prawej, górnej części tułowia, ramion, bocznej powierzchni biodra i kolana lewego, uda prawego, otarć naskórka okolicy nosa, żuchwy, wargi dolnej, w obrębie ręki i nadgarstka prawego, barku lewego, krwotoku z nosa, rozległych obrażeń narządów szyi a w tym: złamania kości gnykowej oraz trzonu i obu różków górnych chrząstki tarczowatej, masywnych wylewów krwawych do tkanek miękkich, podskórnych i mięśni obejmujących także prawy dół nadobojezykowy i podobojczykowy łącznie z mięśniem mostkowo-obojezykowo – sutkowym i górną częścią mięśnia piersiowego większego oraz lewy płat tarczycy, które to obrażenia w połączeniu z uduszeniem gwałtownym przez zagardlenie z zachłyśnięciem z treścią żołądkową w okresie agonii, doprowadziły do

zgonu pokrzywdzonego, przy czym czynu tego dopuścił się, działając w ramach powrotu do przestępstwa, o którym mowa w art. 64 § 1 kk, będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Okręgowego w Legnicy z dnia 30 maja 2006 r. sygn. akt III K 42/06 za czyn z art. 280 § 2 kk na karę 3 lat pozbawienia wolności, która to kara następnie została objęta wyrokiem łącznym Sądu Okręgowego w Legnicy z dnia 29 lipca 2008 r. sygn. akt III K 32/08 łączącego kary wymierzone przez Sąd Rejonowy w Strzelinie z dnia 1 marca 2006 r. sygn. akt II K 192/05 za czyny z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk i karę w/w Sądu Okręgowego w Legnicy, mocą którą wymierzono jako karę łączną 3 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał on w okresach: od 5 stycznia 2006 r. do 4 maja 2006 r. od 14 listopada 2006 r. do 24 kwietnia 2007 r. od 19 maja 2007 r. do 11 lutego 2008 r. oraz od 11 lutego 2009 r. do 13 lipca 2010 r. tj. winnym czynu z art. 148 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 148 § 1 kk wymierzył mu karę 25 lat pozbawienia wolności;

II. uznał w/w osk. M. K. (1) za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku, przy czym ustalił, że czynu tego dopuścił się działając w ramach powrotu do przestępstwa, o którym mowa w art. 64 § 1 kk, będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Strzelinie II Wydział Karny z dnia 24 stycznia 2008 r. sygn. akt II K 2/08, za czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 k.k., w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę jednego roku pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 11 lutego 2008 roku do 11 lutego 2009 roku oraz Sądu Okręgowego w Legnicy III Wydział Karny z dnia 30 maja 2006 roku, sygn. akt III K 42/06 za czyn z art. 280 § 2 kk na karę 3 lat pozbawienia wolności oraz przez Sąd Rejonowy w Strzelinie II Wydział Karny z dnia 1 marca 2006 roku, sygn. akt II 192/05 za czyn z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk na karę 1 roku pozbawienia wolności, której wykonanie zawieszono warunkowo na okres próby wynoszący 3 lata, a następnie zarządził jej wykonanie, które to kary następnie zostały objęte wyrokiem łącznym Sądu Okręgowego w Legnicy III Wydział Karny z dnia 29 lipca 2008 roku, sygn. akt III K 32/08, łączącego kary wymierzone przez Sąd Rejonowy w Strzelinie II Wydział Karny z dnia 1 marca 2006 roku, sygn. akt II 192/05 za czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. oraz przez Sąd Okręgowy w Legnicy III Wydział Karny z dnia 30 maja 2006 roku, sygn. akt III K 42/06 za czyn z art. 280 § 2 k.k. wymierzającym mu karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą to karę odbywał w okresach 2 listopada 2005 roku do 3 listopada 2005 roku, 5 stycznia 2006 roku do 4 maja 2006 roku, od 14 listopada 2006 roku do 24 kwietnia 2007 roku, od 19 maja 2007 roku do 11 lutego 2008 roku oraz od 11 lutego 2009 roku do 13 lipca 2010 roku, to jest przestępstwa z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 278 § 1 kk wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

III. uznał osk. M. K. (1) za winnego czynu zarzuconego w p. III i za to na podstawie art. 62 ust. 1 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu 3 miesiące pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 85, 86 § 1 i 63 § 1 kk wymierzył osk. M. K. (1) karę łączną 25 lat pozbawienia wolności zaliczając na jej poczet okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 20.09.2011 r. do 30 października 2012 r.

V. zwolnił osk. M. K. (1) od ponoszenia kosztów sądowych (sygn. akt III K 257/12).

Wyrok ten zaskarżył obrońca oskarżonego w zakresie skazania tego oskarżonego za czyn z art. 148 § 1 kk zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść poprzez przyjęcie, że zachowanie oskarżonego M. K. (1) wypełniło znamiona czynu opisanego art. 148 § 1 kk i działał on w zamiarze ewentualnym, w sytuacji gdy w działaniu oskarżonego brak było umyślności w postaci zamiaru pozbawienia życia pokrzywdzonego,

2. obrazę przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 7 kpk, które miało wpływ na treść orzeczenia, a polegające na tym, iż Sąd orzekający wydając zaskarżony wyrok ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dowolnie z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a w szczególności polegający m.in. na tym, że uznał działanie oskarżonego jako umyślne w zakresie przewidywania możliwości spowodowania śmierci pokrzywdzonego i godzenia się na taki skutek swojego zachowania,

3. obrazę przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 5 § 2 kpk które miało wpływ na treść orzeczenia, poprzez rozstrzygnięcie, na niekorzyść oskarżonego, nasuwających się w sprawie wątpliwości dotyczących istnienia u oskarżonego zamiaru popełnienia zbrodni,
4. obrazę przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 424 kpk poprzez niewskazanie jakie fakty Sąd I instancji uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, a to odnośnie ustalenia w działaniu oskarżonego zamiaru ewentualnego przy wykluczeniu zamiaru nagłego czy też działania pod wpływem silnego wzburzenia uzasadnionego okolicznościami,
5. obrazę przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 410 kpk w zw. z art. 366 kpk poprzez niewyjaśnienie wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności, a to m.in. niebudzącego wątpliwości ustalenia momentu powstania u oskarżonego zamiaru popełnienia zbrodni zabójstwa,
6. rażącą niewspółmierność kary orzeczonej.

Powołując się na tak sformułowane zarzuty, wniósł apelujący obrońca o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelację uznano za niezasadną.

1. Przed podaniem argumentów, uzasadniających powyższą ocenę przedmiotowego środka odwoławczego, zauważyć na wstępie należy, iż podniesione w tym środku zarzuty sprowadzają się do kwestionowania dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny zgromadzonego materiału dowodowego i w konsekwencji – do dokonania na tej podstawie wadliwych ustaleń o winie oskarżonego w zakresie przypisanego mu zabójstwa K. G. (1). Treść tej apelacji sugeruje, jakoby Sąd Okręgowy:

1) po pierwsze – nie rozważył, czy zachowanie oskarżonego nie było spowodowane przez pokrzywdzonego (zapewne z powodu grożenia nożem), a w konsekwencji, czy czyn ten nie mógł być potraktowany jako „działanie pod wpływem silnego wzburzenia uzasadnionego okolicznościami „ (cytat z p. 4 zarzutów apelacyjnych),

2) po drugie – nie podał przekonujących argumentów świadczących o tym, że oskarżony w chwili krytycznego zdarzenia przewidywał możliwość spowodowania śmierci pokrzywdzonego i na to się godził (zarzut z p. 2).

Alternatywnie podniesiono także zarzut rażącej surowości wymierzonej kary (zarzut z p. 6).

2. Odnosząc się do tych zarzutów, stwierdzić należy, iż niespornymi w sprawie są fakty kontaktu seksualnego oskarżonego z pokrzywdzonym, a także krytyczne zdarzenie, w trakcie którego oskarżony zastosował przemoc wobec pokrzywdzonego K. G. (1) polegającą m.in. na duszeniu. Okoliczności te wynikają bowiem m.in. z wyjaśnień osk. M. K. (1).

Spornymi są natomiast wg. apelującego i oskarżonego w sprawie następujące okoliczności:

a) po pierwsze – co spowodowało oskarżonego do zastosowania przemocy wobec pokrzywdzonego (oskarżony sugeruje, jakoby bezkrytyczne zdarzenie wywołał pokrzywdzony, który grożąc nożem żądał kontynuowania aktu seksualnego k. 304 T.II),

b) po drugie – okoliczność, czy to oskarżony swoim zachowaniem spowodował śmierć pokrzywdzonego K. G..

Sąd Odwoławczy nie traci z pola widzenia tego fragmentu wyjaśnień osk. M. K., gdy sugeruje on, jakoby w chwili opuszczenia budynku usłyszał cyt. „ że ktoś trzasnął drzwiami, ale nie wiem czy w jego mieszkaniu czy innym. Dlatego raz wyjaśniałem, że wydawało mi się, że wybiegł. Ja go niewidziałem” (cyt. z k. 2435 Tom XIII),

c) po trzecie – czy oskarżony w chwili krytycznego zajścia przewidywał i godził się na pozbawienie życia pokrzywdzonego.

Stanowisko Sądu Apelacyjnego w powyższych kwestiach jest następujące:

Ad a) Już wyżej zasygnalizowano, że apelujący obrońca zarzuca, jakoby Sąd Okręgowy nie rozważał możliwości potraktowania czynu oskarżonego jako cyt. „działania pod wpływem silnego wzburzenia uzasadnionego okolicznościami” (cytat z zarzutu p. 4). Kwestii tej jednak bliżej nie uzasadnia. Można wobec tego dorozumiewać, że nawiązuje do tych fragmentów wyjaśnień M. K. (1), w których sugeruje on jakoby w pewnym momencie dostrzegł w rękę pokrzywdzonego nóż. Zażądać miał on równocześnie dalszego kontynuowania aktów seksualnych (k. 305 T.II i K. 2333-2436 Tom XIII). Sąd Okręgowy sugestiom tym nie dał wiary (strony 16 i 17 uzasadnienia zaskarżonego wyroku k.2493 i 2494 T.XIII). Uzupełniając powyższą argumentację, wskazać jeszcze należy na inne okoliczności świadczące o nieprawdziwości wersji oskarżonego o rzekomym groźeniu nożem przez pokrzywdzonego. Przede wszystkim tego rodzaju zachowanie K. G. żadną miarą nie przystaje do cech jego charakteru:

1) po pierwsze – sąsiedzi pokrzywdzonego postrzegali go jako osobę spokojną bezkonfliktową i nie prowokującą do awantur (patrz: E. K. k. 57-58, B. S. k. 59-60, E. Ż. k. 61, W. D. k. 63,

2) po drugie – kobiety, z którymi był w bliskich stosunkach również nie podają takich okoliczności, które mogłyby wspierać prawdziwość wersji oskarżonego o groźeniu mu nożem przez pokrzywdzonego w celu zmuszenia go do kontynuowania aktów seksualnych. Odwołuje się Sąd Apelacyjny w tym względzie do zeznań K. K., która nic nie wspomina o tym, aby K. G. zareagował w sposób agresywny na jej odmowę utrzymywania z nim bliższych kontaktów (k. 765 T.IV). Jeszcze istotniejsze informacje przekazała w tym względzie E. K. (2). Mianowicie – potwierdziła ona fakt utrzymywania z pokrzywdzonym stosunków seksualnych. Zeznała równocześnie, że wielokrotnie odmawiała mu takich stosunków, lecz nigdy nie zdarzyło się, aby z tego powodu spotkała ją ze strony pokrzywdzonego jakikolwiek akt agresji (E.K. k. 418 – 422 Tom III)

3) po trzecie – w samej zaś rzeczy charakter pokrzywdzonego K. G. najpełniej oddaje określeniu jakim posłużył się jego brat G. stwierdzając, że był on cyt. „taki ciapuś” k. 2447 T.XIII).

Ponadto uznał Sąd Apelacyjny, że sugerowany przez oskarżonego przejaw agresywnego zachowania pokrzywdzonego, wydaje się zupełnie nieracjonalny. Przecież pokrzywdzimy musiał dostrzec wyraźną dysproporcję sił między nim a oskarżonym, wynikającą nie tylko z różnicy wieku, lecz przede wszystkim warunków fizycznych. Pokrzywdzony K. G. (1) był mężczyzną blisko 40 letnim, stosunkowo niskim (1,68 cm wzrostu) i do tego z lekką nadwagą (81 kg) – dowód k. 80 i materiał zdjęciowy k. 24-29 Tom I). Oskarżony to mężczyzna młody (w chwili czynu miał 25 lat) i do tego mocny (wzrost 186 cm, waga – 86 kg i zatrudniony w K. w S.) – patrz: materiał fotograficzny k. 287 – 290, k. 309 – 311 Tom II oraz informacje o warunkach fizycznych przekazane przez oskarżonego k. 322 Tom II i k. 2434 Tom XIII. W takiej sytuacji pokrzywdzony ten musiałby mieć pełną świadomość z konsekwencji zachowania sugerowanego przez oskarżonego, zwłaszcza że po ilości tatuaży na ciele oskarżonego zdawał sobie sprawę z kryminalnej przeszłości tego oskarżonego.

Na zakończenie tego fragmentu uzasadnienia, podnieść należy, że przeciwko sugestiom oskarżonego, co do rzekomej agresywnej postawy pokrzywdzonego, świadczy brak jakichkolwiek obrażeń na jego ciele (patrz: materiał zdjęciowy k. 287-290). On sam przy tym drobne powierzchowne zadrapania wytłumaczył pracą w kamieniołomie. Gdyby więc zaistniała między oskarżonym, a pokrzywdzonym na początku krytycznego zajścia szarpanina, o której sygnalizował ten oskarżony w swych wyjaśnieniach, wówczas musiałby i na jego ciele wystąpić pewne obrażenia. Takich jednak nie ujawniono.

W podsumowaniu jeszcze raz wobec tego należy powtórzyć stanowisko wypowiedziane na wstępie niniejszego fragmentu rozważań, że zarówno cechy charakteru pokrzywdzonego, a także brak obrażeń na ciele oskarżonego,

przeczą sugestiom tego sprawcy, jakoby krytyczne zdarzenie miało być sprowokowane agresywnym zachowaniem pokrzywdzonego.

Sąd Apelacyjny jest świadom, że powyższe stwierdzenie nie wyjaśnia powodów takiego agresywnego zachowania osk. M. K., jakiego się on dopuścił względem K. G.. W tym zakresie można snuć różnego rodzaju przypuszczenia. Nie jest wykluczonym, że chodziło mu o zatarcie śladów w związku z planowanym już wcześniej zamiarem okradzenia pokrzywdzonego. Przecież przyjechał on do W. z plecakiem. O tym zaś, że sprawca ten uczynił z kradzieży metodę funkcjonowania w społeczeństwie świadczy zarówno treść wywiadu sporządzonego przez kuratora (k. 486 – 488 Tom III) jak i dotychczasowa wielokrotna karalność, głównie za kradzieże (k. 341 (...) i 341 C – karta karna oraz odpisy wyroków k. 347, 350, 351, 355, 1919 – 1961, 1986, 1989-2201, 2203). Jest przy tym znamienne, że dopuszcza się on coraz to bardziej brutalnych przestępstw. Oceniając prawdziwość wersji o rzekomej agresywnej postawie pokrzywdzonego, nie można tracić z pola widzenia skłonności oskarżonego do kłamstw nawet w kwestiach łatwych do zweryfikowania. Mianowicie w trakcie rozprawy sugerował on, jakoby skazanie na podstawie art. 280 § 2 kk w sprawie III K 42/06 Sądu Okręgowego w Legnicy było konsekwencją współdziałania z osobą posługującą się nożem (Tom XIII k. 2435). Tymczasem materiał dowodowy tej sprawy, a zwłaszcza treść uzasadnienia wyroku wydanego przez Sąd Okręgowy w Legnicy, jednoznacznie wskazuje, że to właśnie osk. M. K. dysponował nożem i posłużył się nim w trakcie napadu (patrz: Tom XI głównie k. 2089 – 2090).

Ad. b) W apelacji nie kwestionuje się ustaleń, że to właśnie oskarżony spowodował śmierć pokrzywdzonego. Zarzuca się jedynie, że skutku tego nie obejmował swym zamiarem. Ponadto sugeruje się, iż czyn ten mógł być wywołany zachowaniem pokrzywdzonego (co było przedmiotem wcześniejszych rozważań). Sąd Apelacyjny nie traci jednak z pola widzenia sugestii oskarżonego, jakoby to nie on był sprawcą śmierci K. G.. Zważyć jednak należy, że sugestie takie zgłosił on jedynie w trakcie takiego nieoficjalnego przesłuchania na tzw. notatkę (k. 274-277 T.II). Mianowicie sugerował wówczas, że cyt. „Po wyjściu z jego mieszkania zszedłem po schodach. Wydawało mi się, że on za mną biegł, bo usłyszałem jakieś hałasy” (cytat z k. 277). Do tego fragmentu informacyjnego przesłuchania nawiązał on w trakcie rozprawy, wyjaśniając cyt. „Jak opuszczałem klatkę schodową to usłyszałem, że ktoś trzasnął drzwiami, ale nie wiem czy to w jego mieszkaniu czy w innym. Dlatego raz wyjaśniałem, że wydawało mi się, że wybiegł. Ja go nie widziałem” (cytat z k. 2435 t. XIII). Wydaje się, że w świetle treści kolejnych wyjaśnień, składanych przez M. K., w trakcie których nie powtarza on sugestii o rzekomym wychodzeniu pokrzywdzonego z mieszkania po wybiegnięciu stamtąd oskarżonego, a także w nawiązaniu do treści jego wyjaśnień z rozprawy, dalsze rozważanie tej okoliczności staje się bezprzedmiotowe. Przecież nawet ten oskarżony w chwili obecnej nie podtrzymuje sugestii, jakoby pokrzywdzony miał po zdarzeniu być w takim stanie, który pozwalał mu wyjść z mieszkania. W samej zaś rzeczy brak dowodów a nawet jakichkolwiek poszlak, wskazujących na to by pokrzywdzony ten po zakończeniu zajścia z oskarżonym miał jakikolwiek kontakt z inną osobą.

Ad. c) Za chybione uznano także zarzuty apelującego obrońcy, skierowane przeciwko ustaleniom co do zamiaru oskarżonego. To prawda, że M. K. konsekwentnie utrzymywał, że nie miał zamiaru pozbawić życia pokrzywdzonego K. G.. Jego postawa nie uszła jednak uwadze Sądu Okręgowego. W pisemnych motywach zaskarżonego wyroku podano przekonujące powody krytycznej oceny wyjaśnień oskarżonego, a także wskazano odpowiednie argumenty wspierające trafność ustaleń w przedmiocie zamiaru tego sprawcy (patrz: strony 12 – 19 uzasadnienia k. 2491v – 2495 Tom XIII). Uzupełniając te argumenty zwrócić należy nadto uwagę na ilość oraz charakter obrażeń doznanych przez pokrzywdzonego. Praktycznie rzecz biorąc nie było takiego organu ciała K. G., który nie zostałby uszkodzony. Potwierdzeniem tego jest fakt ujawnienia u tego pokrzywdzonego obrażeń blisko 40 organów ciała. Oto zestawienie tych obrażeń:

1. wylewy krwawe w powłokach miękkich czaszki, w tym:
 - a) w okolicy czołowej,
 - b) w okolicy pogranicza czołowo-skroniowego,

- c) w rejonie lewego i prawego mięśnia skroniowego,
- d) w okolicy spojówek oczu,
- e) w okolicach tkanek miękkich oczodołów,
- 2. wylewy krwawe tylnej ściany gardła,
- 3. wylewy krwawe i uszkodzenia języka,
- 4. wylewy krwawe górnej części tułowia,
- 5. wylewy krwawe biodra lewego,
- 6. wylewy krwawe w ścianie jelita cienkiego i grubego,
- 7. wylewy krwawe w obrębie błony śluzowej jelita grubego,
- 8. wylewy krwawe w tkankach miękkich podskórnych,
- 9. wylewy krwawe w górnej części mięśnia piersiowego większego prawego,
- 10. wylewy krwawe w tkankach miękkich podskórnych brzucha,
- 11. wylewy krwawe kończyn górnych,
- 12. podbiegnięcia krwawe skóry,
- 13. podbiegnięcia krwawe powłok miękkich czaszki,
- 14. podbiegnięcia krwawe obu mięśni skroniowych, okolicy czołowej,
- 15. podbiegnięcia krwawe obu okolic oczodołowych,
- 16. podbiegnięcia krwawe grzbietu nosa,
- 17. podbiegnięcia krwawe przednio bocznej powierzchni szyi po stronie prawej,
- 18. podbiegnięcia krwawe w górnej części tułowia,
- 19. podbiegnięcia krwawe ramion,
- 20. podbiegnięcia krwawe bocznej powierzchni biodra lewego,
- 21. podbiegnięcia krwawe kolana lewego,
- 22. podbiegnięcia krwawe uda prawego,
- 23. otarcia naskórka okolic nosa,
- 24. otarcia naskórka okolic żuchwy,
- 25. otarcia wargi dolnej,
- 26. otarcia naskórka w obrębie ręki i nadgarstka prawego,
- 27. otarcia barku lewego,

28. krwotok z nosa,

29. rozległe obrażenia narządów szyi w tym:

a) złamanie kości gnykowej,

b) złamanie trzonu i obu rożków górnych chrząstki tarczowatej.

30. masywne wylewy krwawe do tkanek miękkich, podskórnych i mięśni obejmujących także prawy dół nadobojczykowy i podobojczykowy, łącznie z mięśniem mostkowo-obojęczykowo-sutkowym i górną częścią mięśnia piersiowego większego oraz lewy płat tarczycy.

Ilość i charakter tych obrażeń dowodzi, że oskarżony, wykorzystując wyraźną przewagę siły (przewaga wzrostu o 20 cm a także wyraźna różnica wieku) wręcz maltretował pokrzywdzonego. Jest przy tym wysoce prawdopodobne, że maltretowanie to musiało trwać dłużej niż 5 minut co sugeruje ten sprawca (k. 306 Tom II). Świadczy o tym nie tylko ilość obrażeń doznanych przez pokrzywdzonego, ale także i dane powszechnie znane a odnoszące się do mechanizmu spowodowania śmierci w wyniku uduszenia gwałtownego (patrz: Tadeusz Marcinkowski: Medycyna sądowa dla prawników. Warszawa 1993 s. 235-236 p. 8 „Uduszenie gwałtowne”).

W konsekwencji uznał Sąd Apelacyjny, że brak podstaw do uwzględnienia zarzutów, skierowanych przeciwko ustaleniom o winie osk. M. K. (1) w zakresie przypisanego mu sprawstwa zabójstwa pokrzywdzonego K. G..

3. W apelacji podniesiono także alternatywny zarzut rażącej surowości kary wymierzonej temu oskarżonemu za przypisaną mu zbrodnię art. 148 § 1 kk. Przypomnieć wobec tego należy, że Sąd Okręgowy skazał go za ten czyn na 25 lat pozbawienia wolności. Jest to niewątpliwie kara surowa. Zważyć jednak należy, że nie najsurowsza z możliwych spośród przewidzianych w art. 148 § 1 kk. Przy ocenie tej kary nie traci Sąd Apelacyjny z pola widzenia faktu, iż przypisano osk. M. K. łagodniejszą postać winy umyślnej tj. zabójstwo w zamiarze ewentualnym. Wydaje się jednak, iż Sąd Okręgowy wykazał w tym względzie daleko idącą tolerancję do oceny czynu tego sprawcy. We wcześniejszych fragmentach niniejszego uzasadnienia przedstawiono ilość oraz charakter obrażeń spowodowanych pokrzywdzonemu przez osk. M. K. (1). Dowodzą one maltretowania tego pokrzywdzonego.

Nie można pomijać także wysokiego stopnia demoralizacji apelującego oskarżonego. Sprawiał on problemy wychowawcze już od najmłodszych lat (patrz: wywiad kuratora k. 486 – 488 Tom III). Po raz pierwszy był skazany za przestępstwo w 2004 r. a więc w wieku 18 lat. Od tego czasu był karany jeszcze 4 krotnie w tym za zbrodnię, rozboju. Nie wyciągnął żadnych wniosków z odbycia kary 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczonej w sprawie III K 42/06 przez Sąd Okręgowy w Legnicy. Przedmiotowej zbrodni dopuścił się bowiem po upływie roku od opuszczenia zakładu karnego. W tym miejscu dodatkowo zauważyć należy, że zbrodnię tę popełnił w warunkach recydywy z art. 64 § 1 kk. Zastosowanie takiej kwalifikacji Sąd Okręgowy wprawdzie dokładniej nie uzasadnił, ale nie zmienia to faktu, iż jest ona zasadna. Zważyć bowiem należy, że zbrodni z art. 280 § 2 kk, będącej przedmiotem sprawy III K 42/06 dopuścił się M. K. (1) grożąc pokrzywdzonemu pobiciem, uszkodzeniem ciała i pozbawieniem życia przy posłużeniu się nożem, którym dysponował ten sprawca (Tom XI k. 2089, 2095). Groźba użycia przemocy zastosowana w sprawie III K 42/06 oraz przemoc zastosowana w sprawie niniejszej uzasadnia potraktowanie obu tych przestępstw za podobne w rozumieniu art. 115 § 3 kk, zaś fakt spełnienia pozostałych warunkach z art. 64 § 1 kk daje podstawę do skazania M. K. (1) w sprawie niniejszej w warunkach recydywy, określonej w/w przepisie.

W konsekwencji uznano, że brak podstaw do kwestionowania kary 25 lat pozbawienia wolności wymierzonej temu za przypisaną mu zbrodnię zabójstwa. Z przyczyn oczywistych nie sposób kwestionować także kary łącznej, wymierzonej przez Sąd Okręgowy, skoro uwzględniono w tym względzie wskazania z art. 88 kk.

W tym stanie rzeczy, przy braku nadto podstaw do uchylecia lub zmiany zaskarżonego wyroku z powodów określonych art. 439, 440 i 455 kpk, zaskarżony wyrok co do M. K. (1) utrzymano w mocy.

Orzeczenie o kosztach sądowych za drugą instancję ma oparcie w art. 624 § 1 kpk. Zważyć należy, że nie ustalono, aby oskarżony dysponował jakimkolwiek majątkiem i jest mało prawdopodobne, aby w trakcie odbywania długoterminowej kary pozbawienia wolności skierowano go do wykonywania pracy zarobkowej, stąd decyzja Sądu Apelacyjnego o zwolnieniu go od ponoszenia tych kosztów.